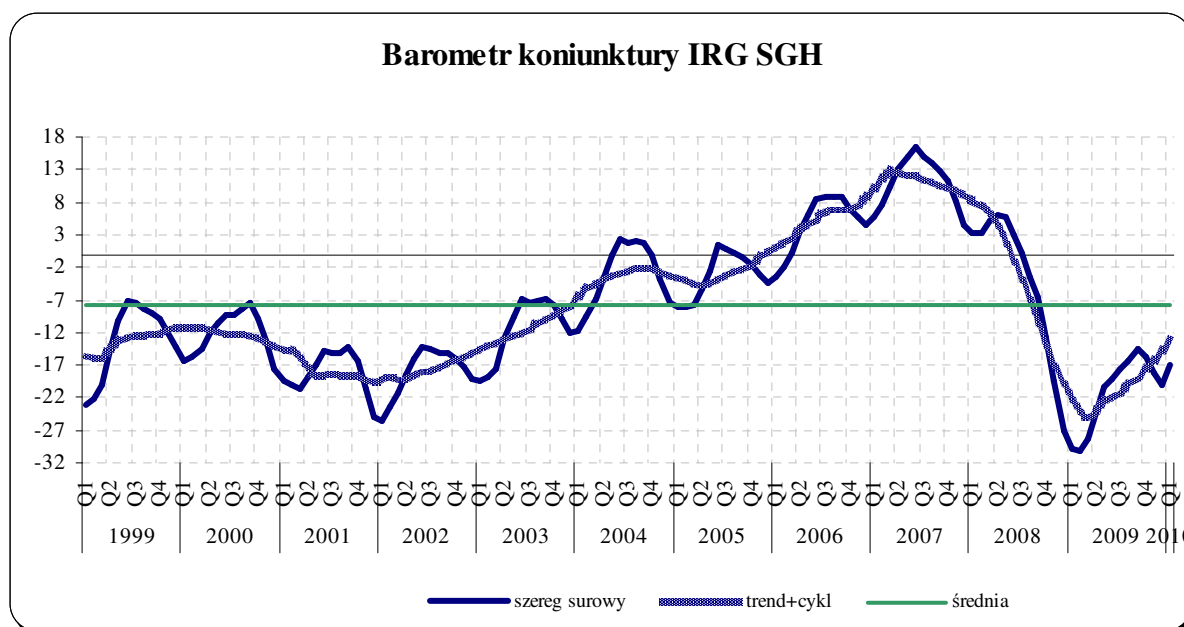


E. Adamowicz, J. Klimkowska
Instytut Rozwoju Gospodarczego SGH
Gospodarka polska w I kwartale 2010

Na początku I kwartału 2010 wartość barometru IRG SGH wynosi -16,1 pkt. i jest zaledwie o 0,5 pkt. mniejsza niż w poprzednim kwartale. Spadek jest tak niewielki, iż można mówić o zakończeniu negatywnego oddziaływania zarówno czynników cyklicznych, jak i sezonowych i stabilizacji koniunktury. Spadek wartości barometru jest typowy dla tej pory roku, w związku z negatywnym oddziaływaniem czynników sezonowych. Odnotowany spadek jest jednak znacznie mniejszy niż w poprzednich latach, co częściowo wynika z efektu bazy. Oceny koniunktury z przełomu lat 2008 i 2009 były bowiem nie tylko bardzo niskie, ale i coraz gorsze. Wówczas spadek wyniósł ponad 17 pkt., a w pierwszym kwartale 2009 wartość barometru osiągnęła historyczne minimum. Zaobserwowany obecnie spadek jest też znacznie mniejszy od wieloletniej średniej, która wynosi 7 punktów. W tym kontekście wyniki ostatnich badań IRG SGH wyraźnie wskazują na ożywienie aktywności gospodarczej.



Odnotowany spadek wartości barometru jest spowodowany sezonowym osłabieniem koniunktury w przemyśle przetwórczym, transporcie¹ i rolnictwie. Nie odnotowano, mimo że było ono oczekiwane, sezonowego pogorszenia koniunktury w budownictwie. Wręcz przeciwnie, aktywność firm budowlanych zwiększała się, co jest także potwierdzeniem wygasania tendencji spadkowych. Wzrost aktywności gospodarczej odnotowano także w handlu i sektorze bankowym. Poprawia się kondycja gospodarstw domowych. Przewidywania zarówno przedsiębiorstw, jak i gospodarstw domowych na najbliższą przyszłość są optymistyczne. Ten optymizm z pewnością przełoży się na poprawę koniunktury w badanych obszarach, co przełoży się na wzrost wartości barometru IRG SGH.

Największy wpływ na spadek wartości barometru w skali kwartału miało pogorszenie koniunktury w przemyśle przetwórczym. Było ono przewidywane przez przedsiębiorstwa.

¹ Badanie koniunktury w transporcie prowadzone jest przez Instytut Transportu Samochodowego w Warszawie

Wartość wskaźnika koniunktury zmalała o 9,7 pkt. W kolejnych miesiącach, poczynając od listopada ub. roku, spadki wartości wskaźnika były coraz mniejsze. Przedsiębiorcy wyrażają optymizm co do rozwoju sytuacji w najbliższych miesiącach i spodziewają się poprawy sytuacji gospodarczej w kraju. Podstawą obserwowanego optymizmu jest napływ nowych zamówień. Spadki wartości wskaźników koniunktury w transporcie (o 7 pkt.) i rolnictwie (o 5 pkt.) są także typowe dla tego okresu. Również i w tych dziedzinach oczekiwana jest poprawa koniunktury w nadchodzących miesiącach.

W budownictwie, mimo spodziewanego pogorszenia, odnotowano poprawę koniunktury. Wartość wskaźnika koniunktury w tej branży wzrosła o 4,5 pkt. Oczekiwania przedsiębiorców na najbliższe miesiące są także optymistyczne. Wyjątkowo ciężka zima może jednak negatywnie wpłynąć na sytuację firm budowlanych w kolejnych miesiącach. Największego ożywienia aktywności firm budowlanych należy tradycyjnie oczekiwać wiosną. Pozytywny wpływ na wartość barometru miały także odnotowane wzrosty wartości wskaźnika koniunktury w handlu i sektorze bankowym oraz poprawa kondycji gospodarstw domowych.

W porównaniu z I kwartałem 2009 roku zarówno wartość barometru IRG SGH jak i wartości wskaźników koniunktury w poszczególnych branżach są znacznie wyższe. Pamiętając, iż był to okres największego spowolnienia aktywności gospodarczej i odnotowane zmiany są w części efektem bazy, nie można pominąć faktu, iż są to przyrosty większe niż zwykle w I kwartale. Oprócz efektu niskiej bazy mamy zatem do czynienia ze znaczną poprawą aktywności podmiotów gospodarczych.

Obserwowana zmiana wartości wskaźników koniunktury w poszczególnych branżach, jak również ocen i oczekiwań podmiotów gospodarczych uprawnia do optymistycznych prognoz i spodziewania się poprawy kondycji gospodarki polskiej w najbliższej przyszłości. Najmniej oznak nadchodzącej poprawy dotyczy zatrudnienia. Przedsiębiorstwa informują o spadku zatrudnienia i nie przewidują znaczących zmian w tym obszarze w nadchodzących miesiącach. Wiosną pozytywnie na wzrost zatrudnienia oddziałują czynniki sezonowe, ale nie należy oczekiwać, iż poprawią one sytuację na rynku pracy w znaczącym stopniu. Zagrożeniem dla realizacji pozytywnego scenariusza może być spadek popytu krajowego oraz problemy przedsiębiorstw z utrzymaniem płynności finansowej. W dalszym ciągu utrzymuje się także zagrożenie ze strony czynników zewnętrznych, zwłaszcza w przypadku pogorszenia się koniunktury w UE.